

Raport z rynku walutowego

wtorek, 18 grudnia 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Poniedziałkowy handel przy Księżęcej charakteryzował się niedużymi wzrostami wartości głównych indeksów giełdowych (WIG zyskał wczoraj 0,38%, a WIG20 0,58%), które poparte zostały obrotami rzędu 830 milionów złotych. Gro (45%) zainteresowania skupiło się na dwóch spółkach indeksu blue chipów: TP SA i KGHM. Ministerstwo Finansów odkupiło wczoraj obligacje zapadające 5 lutego 2013 roku za kwotę 220,5 miliona EUR oraz poinformowało, że deficyt budżetu państwa po listopadzie tego roku wyniósł 30,426 miliarda złotych, co stanowi 86,9% planu na cały 2012 rok. Nie licząc tych informacji trudno doszukać się istotnych publikacji makroekonomicznych z polskiej gospodarki. Nie można jednak zapominać, że najważniejsze w tym tygodniu odczyty są jeszcze przed nami i mogą przed świętami wiele zmienić na rynku złotego.

Dobra passa złotego trwa. Po kolejnej fali spadków widocznej na początku wczorajszego handlu, notowania na większości par z udziałem polskiej waluty znajdują się w pobliżu ostatnich minimów. Na rynku pary USD/PLN jest to szczególnie dobrze widoczne. Notowania charakterystyczne dla początku dzisiejszej sesji to okolice 3,1000, czyli statystycznie najniższe kursy od połowy września 2012 roku! Analizując poranny obraz tej pary jak na razie trudno mówić o sygnałach mogących zapowiadać szybką zmianę sentymentu. Pro wzrostowa sytuacja na eurodolarze plus napływ kapitału do Polski widoczny przez pryzmat rentowności na rynku długu to obecnie zasadnicze czynniki stymulujące wysoki popyt na złotego. Generalnie zatem dopóki kurs znajduje się poniżej sygnałnej: okolic figury 3,1200 bardziej prawdopodobny wydaje się scenariusz testu rejonu kluczowego wsparcia: 3,0800 – 3,0500. Nadal spokojnie (tu należy dodać: jeszcze) jest na parze EUR/PLN, gdzie notowania w dalszym ciągu trzymają się kurczowo strefy wsparcia w okolicy figury 4,0800. Poranny obraz techniczny pozwala na przyjęcie założenia, że rejon charakterystyczny dla dzisiejszej sesji ukształtuje się w zakresie 4,0700 – 4,1100.

Rynek światowy

Niezdecydowanie inwestorów podczas sesji europejskiej odzwierciedla wynik głównych indeksów giełdowych Starego Kontynentu, gdzie DAX zyskał 0,11%, a CAC40 oraz FTSE250 straciły odpowiednio 0,14% i 0,21%. Choć takie zakończenie szło w parze z popołudniowymi publikacjami z amerykańskiej gospodarki: grudniowy indeks NY Empire State oraz październikowy napływ kapitałów do USA wypadły bowiem gorzej od oczekiwań rynkowych; to zaskakująco powszechny optymizm objął giełdy za Oceanem. NASDAQ100 i S&P500 zyskały na koniec dnia ponad jeden procent, co było konsekwencją odżywających nadziei w sprawie tzw. klifu fiskalnego, po kolejnym spotkaniu prezydenta Baracka Obamy i przewodniczącego Izby Reprezentantów Johna Boehnera. Pomimo, że nie ujawniono szczegółów spekuluje się, że Republikanie zaproponowali kolejne ustępstwa (utrzymanie ulg podatkowych dla zarabiających poniżej jednego miliona USD rocznie), co jednak nadal jest dalekie od propozycji Białego Domu (bariera 400 tysięcy USD), co jednak nie przeszkodziło w szerzeniu się pozytywnych nastrojów na rynku akcji.

Od wczoraj sytuacja na rynku EUR/USD nie uległa zmianie. Kurs po podejściu w okolice figury 1,3200 zakotwiczył się w bardzo wąskiej przestrzeni (górnym zakresie ostatniej fali wzrostowej) 1,3180 – 1,3140. Analizując poranny obraz widać, że z jednej strony potwierdza się istotność okolic figury 1,3200 jako ważnego oporu, z drugiej tak konsekwentne utrzymywanie się notowań w widocznej od wczoraj konsolidacji to poważny techniczny argument za kontynuacją wzrostów. Na chwilę obecną nie można w związku z tym wykluczyć przynajmniej czasowego naruszenia bariery 1,3200. Pierwszym lokalnym wsparciem jest aktualnie rejon 1,3140 – 1,3120. Spadek kursu poniżej tego miejsca charakterystycznego odebrać można byłoby jako potencjalną zapowiedź wejścia rynku w fazę poważniejszego odreagowania.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.